Nro 222
D. 20. Sierpnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zaślubiny Augusta III z Cesarzówną Marją Józefiną 1719.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dochodzą zwielu miejsc wiadomości, o znacznych szkodach które zrządziła burza w zeszły Piątek, szczególniej ulewa była nadzwyczajną w okolicach *Błonia.* Także i pioruny zapaliły kilka domów włościańskich.— Wczoraj ciepła było stopni 23.

W Fabryce Mechaników T. *Staniszewskiego* i A. *Miszewskiego* et Com: znajduią się Maszynki nowe do odciągania pokarmów czyli tak zwane *Mamki*; oraz przyjmuią się wszelkie obstalunki robot instrumentów matematycznych, fizycznych itp. Przy ulicy Nowy świat pod Nr 1298, w officynie.

Wczoraj w Amfiteatrze Łazienkowskim, na *Porwanie Aspazji* patrzało osób 840 które zapłaciły za bilety, lecz 4 razy tyle widzów otaczało kanał, maiąc choć część bezpłatnego widowiska. Wieczór był pogodny, deszczyk zawitał przy samem ukończeniu widowiska.

Wyiątek z listu pisanego z Rzymu do Warszawy d. 22 z. m. przez bawiącego tam Polaka.— »Sławny Rzeźbiarz *Thorwaldsen* przed tygodniem wysłał do *Warszawy* Posąg *Kopernika.*— Pomnik Xięcia *Józefa Poniatowskiego* prawie iuż ukończony, i niezawodnie na przyszłą wiosnę do *Warszawy* odesłanym będzie.—Hrabina z Tyszkiewiczów *Wąsowiczowa* niedawno w czasie pobytu swego w tej stolicy, ciągle zwiedzała wszelkie osobliwości, a znakomici Artyści okazywali iej swe arcy-dzieła. — *P. Tatarkiewicz* doskonalący tu swój piękny talent, ukończył kilka rzeźb zasługuiących na uwagę znawców i zamyśla ie przedstawić publicznie; między innemi iego dziełami iest popiersie JPani *Marji Szymanowskiej*, które w krótce do *Warszawy* przesłanem będzie.

Artykuł nadesłany.— D. 5 b. m. przeieżdżałem przez *Łuków*, i z niemałem zadziwieniem dowiedziałem się że tegoż dnia w tem mieście będzie Teatr! spieszę widzieć ogłoszoną Tragi-Komedją w 5 aktach pod tytułem: *Don Żuan!* Bohatera tej Tragi-Komedji przedstawił P. *Roiański*, iego sługę P. *Brylewski*, a Don Alonza P. *Zaleski.* O innych rolach trudno wspomnieć; Publiczność *Łukowska* iest wzorem dobroci, dowodem tego są często sypane oklaski, iednak i ci łaskawcy życzyli powszechnie aby role były bardziej umiane, gdyż pokilkakroć *pauza* trwała przez zanadto długą chwilę.

Suknia najmodniejsza Damska iest Barężowa koloru karmazynowego, garnirowanie u dołu w zęby szerokie w 2 rzędy, rękawy linowe białe na ramionach bardzo buchciaste, a w końcu iak może być najwęższe. Kapelusz krepowy także karmazynowy ozdobiony aż 3ma piórami rajskiego ptaka, to iest 2 pióra na wierzchu Kapelusza a 3cie utknięte w włosach pod Kapeluszem. Szarfa z żółtej gazy. Młode osoby na letnie bale maią na zwykłych puklach ieszcze inne pukle, tak, iż ubranie głowy z włosów iest wysokie blisko na ćwierć łokcia!

Fryzjerowie dowodzą że ta moda iest doskonałą i niezmiernie twarz zdobi, lecz znawcy utrzymuią iż trwać długo niemoże.—Dzienniki mód są napełnione opisem 6 *Dzikich Amerykanów* którzy opuściwszy na czas iaki swą odległą ojczyznę, przybyli poznać celniejsze kraie *Europy*. Jest to naczelnik dzikiego ludu, zwany *czarny duch*, ma z sobą młodą żonę i siostrzenicę. Te Kobiety w stroiu osobliwszym, przybywszy do *Hawru*, najprzód zastanowiły się nad magazynem mód, a stroie Damskie niezmiernie się im podobały, co właścicielka tego Magazynu poczytuie za tryumf, a gdy te dzikie Damy uwielbiaią gust europejski, iuż modniarki paryzkie przysposabiaią strój modny podobny do ubioru tych *dzikich*, który może w krótce napełni magazyny mód we wszystkich stolicach *europy*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Zdrowie Królowej *Niderlandzkiej* znacznie się polepsza.—Listy z *Madrytu* donoszą o bitwie która wszczęła się we wsi *Tres Karas* w pobliskości St: *Jldefonso* między tamecznemi celnikami a bandą przemycaiących towary zakazane. Ta zacięta walka odbyła się tak korzystnie dla owej bandy, że celnicy byli przymuszeni ustąpić z placu i posłać po pomoc wojskową do St: *Jldefonso*, która też w krótce przybyła i wspólnie z celnikami przymusiła przemycaiących towary do ucieczki, zabrawszy im kilkadziesiąt pak zakazanych materji iedwabnych. W czasie tej bitwy poległo na placu 9 ludzi, to iest: 3 żołnierzy, 4 celników i 2 ochotników Królewskich; z przemycaiących żaden niepostradał życia.—Donoszą z *Algeziras* że z pewnego pułku Hiszpań: przeszły 2 kompanje do *Portugalji*.— W *Jrlandji* urodził się niedawno szczególny potwór, którego opis iest następuiący: rodzaj tego potworu iest płci żeńskiej, ma iedno ciało a 2 głowy i 4 ręce, nieopisuią czy ma 2 lub 4 nogi; zdaie się że ta nieszczęśliwa istota miała 2 żołądki i 2 płuca. Zesłany Lekarz dla widzenia tego potworu, przekonał się że usta każdej głowy przyjmowały osobno pokarm mleka który dawano mu łyżeczką, uważano także, że iak tylko iedna twarz marszczyć się poczęła, na drugiej toż samo się okazywało. To nieszczęśliwe dziecie w kilka dni po urodzeniu zakończyło życie, ciało iego oddano Królewskiemu Kollegjum Chirurgji w *Dublinie*.—Donoszą z *Algieru* że tameczny Dej dnia 17 z. m. na nowo wydał wojnę Państwu francuzkiemu.—Prezydent Rzeczypospolitej S. *Domingo*, był niedawno niebezpiecznie chory, lecz teraz wrócił do dawnego zdrowia. — Dnia 31 Maia były mocne wstrzęsienia ziemi w *Jamajce*. — Działania woienne *Reszyda* i *Jbrahima* są teraz wstrzymane z powodu niedostatku żywności i amunicji, oraz, że ci Baszowie z odniesionego zwycięztwa nad Grekami nie umieli należycie korzystać. — Donoszą z *Alexandrji* d. 6 Czerwca, że w krótce popłynie ztamtąd do *Morei* flotta Egipska, składaiąca się z 68 żagli.(?)—Donoszą z *Paryża*, że kurjer przybyły z *Stambułu* do tej stolicy przywiozł wiadomość, iż Porta uważaiąc, że mocarstwa Europejskie zostaią przy swoiem przedsięwzięciu względem Grecji, zaczyna teraz zmieniać swój upor. — Donoszą z *Madrytu*, że liczba Rabusiów którzy są teraz powodem niebezpieczeństwa na gościncach prowadzących z *Madrytu* do *Andaluzji*, tak znacznie się powiększyła, że tam w pewnej odległości musiano iazdę rozstawić, która ustawicznie patroluie. — Korpus gwardji Hiszpań: odebrał niedawno zaległy żołd monetą miedzianą, którą teraz biią w *Sewilli*, w ogólności każdy rodzaj monety tak iest rzadki w *Madrycie*, że urzędnicy tameczni iuż od kilku miesięcy nie pobieraią płacy. —Do-

noszą z *Włoch*, że przybyła niedawno smutna wiadomość do *Liworno*, według której panuie *żółta febra* w *Kadyxie*. Wojsko Francuzkie które stało w tem mieście, zaięło teraz stanowisko w pewnej odległości. — Donoszą z *Bruxelli*, że listy prywatne z *Londynu*, (o których rzetelności wątpić nie można) zwiastuią nam smutną wiadomość, iż P. *Kanning* pierwszy Minister państwa Angielskiego zakończył życie dnia 8 b. m. To zdarzenie iest nader ważnem, spodziewać się należy ciekawych wiadomości, co się teraz w Anglji dziać będzie tak wsprawie *Katalików Jrlandzkich*, iako też w dalszem rozwinięciu *prawa zbożowego*.—

O Janczarach.— Niedawno zniesiony korpus wojskowy Turecki *Janczarów* utworzony był r. 768 Hegiry czyli 1362 Ery Chrześcjańskiej. Z początku tworzeni byli z młodych woiennych ieńców Chrześcjańskich i liczba ich wynosiła na ówczas 12,000. Piąta część całego korpusu Janczarów złożona z najwyborniejszych i najmocniejszych ludzi przeznaczona była do odbywania służby przy *Sułtanie*. *Hedschi Bektesch*, pobożny Turczyn, sławny przez cuda i przepowiadania, dał na żądanie Sułtana Amurata temu korpusowi błogosławieństwo. Spuściwszy rękaw sukni swoiej na iednego z dowódców prorokował, że ręka ich będzie zwycięzka, oręż ostry, a dzida nad głowami nieprzyiacioł unosić się będzie. Z Janczarów ci tylko mieli prawo do żółdu, którzy w Stambule w szałasach byli rozłożeni i którzy składali osady po miastach. Mówią, iż zachowanie chorągwi nie było dla nich tak ważną rzeczą, iak zachowanie 2ch wielkich kotłów, które zawsze na przodzie namiotów każdego pułku stawiane były, a przy których zazwyczaj znajdowała się *warząchew*, łyżka wielka do rozdawania, i gatunek halabardy. Pułkownik ich zwał się *Thorbaschi* rozdawca zupy, po nim *Aschschi* kuchmistrz; iego zastępcy zaś kuchciki i woziwody, miejscem kary była kuchnia, w której skazani okuci w łańcuchy pod dozorem kucharza zostawali. Karę, to iest batogi w pięty odbierali po modlitwie wieczornej. Kara śmierci za iakąkolwiek bąć zbrodnią, była stryczek. Ciało ukaranego śmiercią wrzucano w wodę. Korpus Janczarów podzielony był na 196 ort różniących się między sobą napisami na chorągwiach i liczbami na szałasach i namiotach w obozie. Każda orta zawierała 200 ludzi. Orty stosownie do pierwiastkowych usług rozmaite nosiły nazwiska. Janczarowie 64 orty zwani byli *Zagordschi* dozorcy psów; 71 orty *Samsondschi* dozorcy brytanów, 68mej *Tumadschi* dozorcy chartów, 14, 35, i 59tej *Sejmeny Audschilar* strzelcy. *Odobschi* czyli Porucznik, 34tej orty był iedyny officer tego stopnia, który mógł być żonatym. Niektóre orty dla wielkich przysług używały dziedzicznych korzyści, a szczególniej 36 orta. Orta 65 za rokosz zniesiona była. Pamiątka tej zbrodni, a oraz i kary ciągle się utrzymywała i 2 razy w miesiąc odnawianą była. W dzień w który świece do rozmaitych pokoiów rozdawano, wzywana była 65 orta do odebrania swoich racji; ale po drugiem wezwaniu officer uroczyście odpowiadał temi słowy: »Niech głos iej milczy, niech zupełnie wygaśnie.»

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Powodowany odezwą Kommissji Woiewództwa Płockiego z d. 3 m. i. r. b. z Wydziału Wojskowego Sekcji Policyjnej, zawiadomia niniejszym Akuszerki przez Wydział Lekarski Królewsko Warszawskiego Uniwersytetu kwalifikowane, iż w Mieście Dobrzyniu nad Wisłą w Woiewództwie Płockiem, wakuie posada Akuszerki miejskiej z pensją roczną złł. 120. Ubiegaiące się o tę posadę winny zgłosić się z dowodami kwalifikacji po zanominowanie do Kommissji Woiewództwa Płockiego. — Warszawa

dnia 10 Sierpnia 1827 r. — Wice Prezydent Lubowidzki. — Za Sekretarza Jlnego Wiernicki.

Kommissja Nadzoru Budowl Korony.

Podaie do publicznej wiadomości, dwa Domki murowane przy byłej Cegielni Łazienkowskiej, i na gruncie do Łazienek Królewskich należącym stoiące, są do wynaięcia na pomieszkanie od 1 Pazdziernika r. b. zatem chęć maiące takowe wynaiąć razem lub poiedyńczo, zechcą się zgłosić do Bióra Kommissji w Zamku Królewskim posiedzenie maiącej na dniu 6 p. m. Września od 9 do 12 godziny zrana gdzie warunki wskazane zostaną i Licytacja odbywać się będzie.

Podpisany Komornik przy Trybunale Cywil: Województ: Mazowieckiego, uwiadomia niniejszym iż Licytacja zaiętego z mocy Wyroku Sądowego na Satysfakcją czynsu Młyna wiatraka pod Nr 4, na Jurydyce Szymanowskiej w bliskości Rogatek Powązkowskich stoiącego, a do właściciela Samuela Bandke należącego, odbywać się będzie tamże na gruncie dnia 28 b. m. i. r. o godzinie 3 z południa przez wypuszczenie w dwu letnią Arendę więcej daiącemu, gdzie chęć maiący na Vadjum rocznej dzierżawy złp. 480, złożyć maią; od której summy Licytacja rozpocznie się, za gotowe pieniądze. Dalsza wiadomość od właściciela Jurydyki Nr 71, przy ulicy Jezuickiej powziętą być może. — Woj: Ruciński.

Ponieważ po śmierci Jana Mass, Bilard, Traktjer w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 532 utrzymuiącym, zginęły papiery dowodzące różne należytości iakie temuż niegdy Mass mężowi moiemu przypadały, iakie teraz dzieciom tak zemną pozostałym małżeństwie, iako i z Anny z Kielmerów pierwszą żoną spłodzonym, oraz mnie w prawnych częściach przypadaiące; aby przeto przez zbyt wczesne i nieprawne komu bądź nieuiszczenie się na odpowiedzialność nikt nie był wystawionym, ostrzegam każdego z dłużników, iż żadnej wypłaty bez wiedzy i piśmiennego zezwolenia mego uskutecznionej, za ważną nieprzyjmę, owszem na rzecz swą i nieletnich Dzieci takowych wypłat w czasie swoim dopominać się drogą prawa nieomieszkam. MarjannaMass.

Osoba iadąca z Łazienek, zostawiła w dorożce Torbę strzelecką pół iedwabną, na fartuszku torby iest ieleń haftowany biało, z cyfrą zieloną na ieleniu F. M. Pomieniony Doróżkarz, raczy oddać za przyzwoitą nagrodą pod Nr 464, przy ulicy Senatorskiej, do Szwajcara.

Pewny Obywatel życzy sobie pierwsze lub drugie piętro przy ulicach pryncypalnych w Warszawie wziąść w zastaw, ze Stajnią, Wozownią i przyzwoitemi wygodami: ktoby takie miał, ma się udać do domu przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1765, na pierwsze piętro.

Trzy Maszyny, do podstrzygania Sukna, wraz z Nożycami i wszelkiemi do tego narzędziami, są do sprzedania za pomierną cenę, na ulicy Królewskiej pod Nr 1062. Życzący ie nabyć niech się zgłosi do Właścicielki domu i odniej poweźmie dalszą informacją.

W pralni pod Nr 527 przy ulicy Podwał na przeciw Pałacu Dyzmańskiego, piorą się wszelkie Szale, Chustki, Merynosy, Tyftyki, Kazimierki, Suknie i t. p. wyroby, odnawiaią oraz wszystkie Szlify, Kordony, Akselbandy i Hafty srebrne przy munuurach bez uszkodzenia sukna lub axamitu. Polecaiąc się przeto Prześwietnej Publ: za rychłą usługę i pomierną cenę zaręcza. Anna Gellert.

Kto miałby sprawiedliwą Pretensją do niżej podpisanego, niech się zgłosi w przeciągu 4ch Niedziel od daty ogłoszenia, a Pretensje iego uiszczone zostaną. Zastać go można w Niedzielę i Czwartek od 7 do 8 godziny, w iego niebytności Zastępca iego ułatwiać będzie Interessa. Osoby w tym terminie niezgłaszaiące się sami sobie stratę przypiszą. — Daniel Lammert M. C. K. Cieśla mieszkaiący pod Nr 135, na Dunaiu.

D. 22. Sierpnia r. b. to iest w Srodę zrana, od 9 do 12 i od 2 do 6 godziny po południu, sprzedane bądą różne meble i różne effekta przez publiczną licytacją w domu pod Nr 323, na nowem mieście. W tymże domu iest do wynaięcia na 6 tygodni lokal z 4ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i drwalni składaiący się, za najtańszą cenę.

Syndycy tymczasowi Massy upadłości J. G. Bauma w Warszawie zamieszkałego, wzywaią niniejszem wszystkich, którzy temuż Baumowi są dłużnemi, ażeby w przeciągu iednego miesiąca, wszelkie długi do rąk i za kwitem tychże Syndyków zapłacili, gdyż w przeciwnym przypadku drogą prawa znagleni zostaną. Do przyjmowania wszelkich funduszów Massy W. F. Sejdel Syndyk w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 442 mieszkaiący, upoważnionym został.

TEATR. Jutro Dra: Nienawiść ludzi i żal i Zabawa z Tańcami.